KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Maja. — Rok 1842. Sobota. № 130. Jutro, NN. TRÓJCA. Ś. Julja.

W kościele OO. *Reformatów* iutro iako w Niedzielę między oktawą Sgo JANA Nepo:, Patrona dobrej sławy, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo przy Odpuście zupełnym, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i procesjami.

N. PAN raczył Najmiłościwiej policzyć do orderu Ś. *Alexandra Newskiego*: Arcy biskupa Warszawskiego i Nowogieorgiewskiego *Antoniego*. — Rada Administracyjna Król: 10go b. m. postanowiła, iż Administracja Dóbr Xięztwa *Łowickiego*, we wszystkich swoich sprawach, przez kogokolwiek one w iej imieniu bronione lub popierane będą, od ponoszenia wpisów i wszelkich innych opłat w papierze stęplowym uiszczanych, iest uwolnioną. — JOO. XtwoJmć WARSZAWSCY wrócili do Warszawy. — *Dyrekcja Jlna Towarzystwa Ogniowego.* Uwiadamia, iż Komisja Rz: Spraw Wew: i Duch: Reskryptem z d. 1/13 Kwiet: r. b. zatwierdziła urządzenie oznaczaiące wysokość składek od ubezpieczenia Ruchomości. Urządzenie to wydrukowane znajduie się w Biurze Dyrekcji Jlnej dla wiadomości każdego mieszkańca, któryby pragnął powziąść w tej mierze objaśnienie, a nadto Władzom Admini: w potrzebnej liczbie exemplarzy rozesłane zostało. Prezes *Czempiński*. Sekret: Jlny *Dziarkowski*. — W dotkliwym smutku i żałobie pogrążeni, Matka, Brat, Siostra i Familja po stracie cnotliwej Córki i dobrej Siostry, Felicji *Łapińskiej*, Pannie w 25 roku życia, która po ciężkiej kilko-miesięcznej chorobie, onegdaj zakończyła życie, na exportację iej zwłok z Kaplicy OO. Bernardynów na smętarz Powązkowski dziś o godzinie 5tej z południa, Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych zapraszaią. — Pozostała Żona wraz z Synami, Córkami i Wnukami po ś. p. Iwonie *Zielińskim*, Urzędniku i Obywatelu, w wieku lat 65 zmarłym onegdaj, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyiaciół, na exportację Ciała z Domu Nro 1360/I przy ulicy Wareckiej, dnia iutrzejszego o godzinie 5tej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Jutro o go: 12tej w południe, odbędzie się Posiedzenie *Osierociałych Wychowańców* Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, oraz *Towarzystwa Wsparcia* podupadłych Artystów muzycz:. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od B. dla prawdziwie nieszczęśliwych zł. 3, dla Instytutu Głuchoniemych zł. 3, i dla Moral: zan: dzieci zł. 2. — Jeden z Roznosicieli *Kurjera* umarł onegdaj, zostawiwszy ubogą Wdowę i troie drobnych dziatek. Dwie z dobroczynnych Prenumeratorek niniejszego pisma, dowiedziawszy się o tem, nadesłały wczoraj do Redakcji Kurjera 2 ruble sreb: dla tejże biednej Wdowy; złożył oraz D. zł. 20. (Z powodu nagłej choroby tegoż Roznosiciela, niektórzy Szanowni Prenumeratorowie nie otrzymali regularnie Kurjera; a gdyby, broń BOŻE, zdarzył się podobny przypadek, raczą posłać do *Kantoru Informacyjnego* na Krako:-Przedm: w pałacu Potockich, gdzie natychmiast otrzymaią zaległość). — Zapowiedziane roku zeszłego dzieło lekarskie o *chorobie zwanej krup' czyli dławiec*, wyszło z druku i dostać ie można w Księgarni moiej po cenie sklepowej zł. 13 gr. 10. Dzieło to, przez Dra Medycyny Józefa *Orkisza* w ięzyku polskim oryginalnie napisane, wielce iest użyteczne i potrzebne, tak dla Lekarzy iakoteż i dla każdego innego stanu, iuż z tego względu że Autor nietylko z własnego doświadczenia, ale ieszcze z licznych spostrzeżeń najsławniejszych Lekarzy Europejskich, zbierał co tylko rozum ludzki w tym przedmiocie za najlepsze uznał i ogłosił. Zawiera więc ostateczny rezultat ogólnego wysilenia się sztuki lekarskiej, całą treść wszystkiego cokolwiek dotychczas o straszliwej tej chorobie mówiono, pisano i na uleczenie iej za najskuteczniejsze uznano. Każdy przeto środek lekarski znajdzie tam Czytelnik, wypracowany z taką gorliwościa, iż na wytłumaczenie sobie iakiego fenomenu lub sposobu leczenia, nie będzie potrzebował odczytywać żadnego innego dzieła le-

karskiego. Styl iest iasny, wyraźny, treściwy, tłumaczenie się polskie, bez. żadnych nazwisk technicznych w ten sposób, iż każdy z nauką nawet medycyny nieobeznany z łatwością wyrozumieć może. Dzieło to na pięknym papierze wydrukowane, wydane iest in 8vo, i zawiera około 400 stronic pięknego ścisłego druku. G. *Senewald.*
— JP. *Kuparenko* chcąc nowy dać dowód, ile ceni okazywane mu względy Publiczności tutejszej, powodowany oraz ludzkością, przeznaczył cały dochód z iednorazowego widowiska *pittoresque* na *Ochrony* małych dzieci, które odbędzie się w przyszły Wtorek w dawnem Konserwatorjum Muzycz:. O bliższych szczegółach afisze doniosą. Biletów nabyć można w Sklepie Ubogich, u Opiekunek Ochron, u Członków Tow: Dobr: i w miejscu widowiska. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Córce Adwokata* JPani *Chobrzyńska*, JPP. *Jasiński* i *Komorowski;* w czasie *Wesela w Ojcowie* i po ukończeniu, JPanny *Trawna* i *Wendt* po 8, JP. *Domagalski* 3, JPanna *Zdanowicz* 2 kroć.
— Kurs wczorajszy: Listy zasta: nowe, za 100 zł., rubli srebr. od 14 k. 68 do 14 k. 70 (zł. od 97 gr. 26 do zł. 98); wartość kupo: ko: 24²/3.

Statek parowy żelazny o sile 40 koni, odpłynie z Nowego-Dworu o 4ry mile za Warszawą, w dniu ¹/13 Czerwca b. r., zabieraiąc samych tylko passażerów do Gdańska i do główniejszych miast po drodze leżących. Ktokolwiek więc chciałby z tej sposobności korzystać, zechce zapisać się w Redakcji Gazety Codziennej w gmachu Banku Pols:, która do przyjmowania opłat, iest upoważnioną: z Nowego-Dworu do Gdańska z kaiutą rub: 10, i t. p.

Anglja. — Lord Klaudjusz *Hamilton* ma poślubić Pannę *Burdett Coutts* (Berdet Kuc). Panna ta iedna z najbogatszych w *Anglji*, wyposażoną została przez zmarłą przed kilką laty Xżnę St. *Albans* (dawniej Artystkę *Melun*). — Do *Londynu* 10go b. m. iednocześnie doszły wiadomości o nieszczęściach w *Hamburgu* i pod *Paryżem.* — Towarzystwo biblijne w Anglji w ciągu z. r. miało przeszło 88,000 dukatów dochodu, to iest o 2600 więcej niż w roku poprzednim.

Francja. — Dzienniki ieszcze są napełnione opisami nieszczęścia zaszłego na *kolei żelaznej wersalskiej.* Kontr-Admirał *Dumont d'Urville* (Diumą d'Urwil), iego Żona i Syn iedyny istotnie zginęli w płomieniach, tak iż cała rodzina tego sławnego żeglarza na około światu, od razu uległa śmierci. Między zabitemi znajduią się także Adwokaci Panowie *Lepontois* (Lepątua) i *Lemarie.* Liczbę zabitych podaią 87. Najmłodszy Syn Xcia *Decases* (Dekaz) był świadkiem całej katastrofy, że zaś znajdował się w ostatnim wagonie, przeto zdołał ujść niebezpieczeństwa. P. *Sauzet* (Soze) Prezes Izby Deputowanych iednocześnie wyiechał z *Wersalu* koleią żelazną, ale na przeciwnym brzegu *Sekwany.* Król na wiadomość o tym przypadku, kazał bezzwłocznie przysposobić swój zamek w *Meudon* dla ranionych. — Inżynierom polecaią, aby używano parochodów spoczywaiących na 6ciu kołach nie zaś na 4ch, gdyż pierwsze moiej ulegaią niebezpieczeństwu. — Na przedmieściach paryzkich trwa nadzwyczajne wzburzenie umysłów między wyrobnikami, którzy grożą zburzeniem dziedzińców kolei żelaznej. — Korrespondent paryzki zapewnia, iż w dziennikach paryzkich umyślnie starano się wiele zamilczyć o nieszczęściu na kolei żelaznej wersalskiej, dla uchylenia złego wpływu na obrady w Izbie Deputow: tyczące się założenia nowych kolei. Właściwie miało śmierć znaleźć osób 200, zaś ranionych iest 1200. W popiołach nieszczęśliwych podróżnych znaleziono 2 obrączki ślubne, których data okazuie że spalona para zawarła dopiero związek małżeński w wilję swoiej okropnej śmierci. Z *Belwil* miała zginąć rodzina złożona z 6ciu osób. Młody człowiek stracił zmysły, gdyż w pożarze utracił całą swoią rodzinę. Towarzystwo assekuracyjne ma szkodę przy tem nieszczęściu 200,000 fr. Królewicz Xżę *Montpensier* (Mąpansje) o *5 minut* przed pożarem opuścił swój wagon na tejże kolei. Wszyscy konduktorowie przy tym pociągu zginęli. — P. *Wheaton* (Witon) Poseł Stanów Zjednocz: przy dworze *pruskim*, obrany Korrespondentem Akademji moralnych i politycznych umieiętności. — 11go b. m. otrzymano na Giełdzie paryzkiej wiadomości o strasznym pożarze *hamburgskim.* — Uczyniono spo-

strzeżenie, iż po większej części nieszczęścia na koleiach żelaznych spotykaią tylko wagony najbliższe parochodów, dla tego radzą, aby umieszczono kilka wagonów próżnych między parochodami a powozami urządzonemi dla podróżnych. — Starszy Margr: S. *Priest* Ojciec Posła tego nazwiska w *Kopenhadze*, wyiechał ze swoią Wnuczką z *Wersalu* tymże szeregiem powozów, które uległy nieszczęściu. Dziecko nalegało na Dziadka aby wysiadł w *Sewr*, gdyż chciało obaczyć tamże spodziewanego Króla. Tymczasem parochód odjechał, nim Margrabia zdołał ze swoią Wnuczką wrócić do wagonu, nie mogąc później znaleźć innego poiazdu, postanowił wracać pieszo do *Paryża*. Łatwo sobie wystawić trwogę Posła o los Ojca i swego dziecka, gdyż nim ci przybyli, rozeszła się iuż w stolicy wiadomość o zaszłem nieszczęściu. Wieczorem na pamiątkę tak cudownego ocalenia, darowano 6-letniej Panience złoty Krzyżyk, na którym wyryto datę przypadku; ten Krzyżyk ma ona nosić na szyi przez całe życie. Kupczyk kupił sobie o godz: 5tej bilet do tegoż transportu, przybywszy iednak do wagonu, zastał swoie miejsce zaięte przez innego; naprożno nalegał aby mu ustąpiono; drugi będąc silniejszym, popchnął go w piersi, Konduktor zatrzasnął drzwiczki, a parochód strzelił szybkością grotu; wagon spłonął niezadługo ze wszystkiemi podróżnemi, a Kupczyk został przy życiu.

Hiszpanja. — Infant *Don Franciszek* ma zostać w *Madrycie*. — W *Algezyras* 29go Kwiet: głoszono, że flotta francuzka bombarduie *Tanger*.

Niemcy. — Władza municyp: *hanowerska* ofiarowała 5000 talarów dla pogorzelców *hamburgskich*. Elektor Heski 12,000 zł. W *Gdańsku* do 14go b. m. zebrano 63,000 zł., w *Wrocławiu* 39,000 zł. Szkodę w spalonych towarach kolonjalnych w *Hamburgu*, szacuią na 15 miljonów zł. Odblask pożaru *Hamburga* widziano nawet na morzu Niemieckiem. P. Salomon *Heine* każe codziennie gotować 1000 porcji iedzenia w Szpitalu Starozakonnych; 300,000 zł. darował, a na miljon dyskontował na rok cały. Najwięcej pożar wyszukał sobie ofiar między domami bogaczów.

Włochy. — 30go z. m. mieszkańcy *Neapolu*, na kolanach czekali ponowienia cudu, to iest, burzenia się krwi Sgo *Januarjusza*, a huk armat zwiastował radosną nowinę, że cud został spełniony.

Rozmaitości. — W pewnem mieście znajduie się szkoła obok Mennicy. »Bardzo słusznie! zawołał na ten widok cudzoziemiec, w iednej biią na użytek powszechny pieniądze, a w drugiej nieużytecznych nieuków.” — Dziennik Londyński umieścił »Który naród cierpi teraz na febrę? Anglicy, bo chcą brać *Chiny*.” — Rabusie w *Rzymie* ośmielili się nawet wtargnąć do pałacu *Watykanu* (gdzie Ojciec Sty w zimie zamieszkuie). Przed południem w czasie gdy Prałat *Arpi* znajdował się na Mszy w Kościele Sgo Piotra, otworzyli iego gabinet i zabrali wszystkie kosztowności. — Mechanik *Falk* w *Odessie* fabrykuie gaz z łoiu, palący się również iasno i mniej kosztuiący od gazu z węgli kamiennych. — Dama w *Mąpelje* została oszukaną sposobem wcale nowym. Nieznaiomy zgłosił się do niej pod pozorem, że iest Komisarzem policji, i że będąc przyiacielem iej męża, przychodzi ią ostrzedz iakoby ią denuncjonowano o posiadanie fałszywych monet 5cio-frankowych. Dama w strachu wydała wszystkie monety 5cio frankowe z prośbą, aby ie rozpoznał. Łotr wziął pieniądze i więcej nie wrócił. — Pani *Leotaud* (Leoto) która wytoczyła Pani *Lafarż* proces o djamenty, w skutek wzruszeń doznanych w ciągu tego procesu, zachorowała niebezpiecznie na *serce*. — W *Londynie* cieszy się teraz nadzwyczajnem powodzeniem *Teatr przenośny* Pana *Parish*, obszerny 1200 łokci kwadratowych, i mogący zmieścić 1800 widzów; siłą 30 koni bywa przewożony. Towarzystwo składa się z 67 bardzo uzdatnionych Artystów i bardzo pięknych Artystek. Dekoracje i kostiumy są przepyszne; na oświetlenie ten Teatr potrzebuie tygodniowo 30,000 stop kubicznych gazu. Z *Londynu* Właściciel uda się ze swoim Teatrem do *Birminghamu* i do innych znacznych miast Królestwa.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Tymofieiew Jen: Korp: z Hrubieszowa; Dehn Jen: z Zamościa; Skarbek Fryd: Rad: Sta: z Siedlec; Ostro-

wski Kazim: Hr: z Krakowa; Potocki Tom: Hr: z Chrząstowa; Domański Mat: Sędz: Apel: z Warpens; Rozwadowski Ign: Radca Gub: z Rawy; Waluchowicz Ignacy Prowjantski Urzęd: 8-j kl: z Lublina; Karniewski Ign: Ob: z Karniewa; Lewiński Aug: Ob: z Regnowa; Lasocki Au: Ob: z Czarnowa; Dembowski Hip: Ob: z Sońska; Ziemięcki Anto: Ob: z Jordanowic; Lubowidzki Edw: Dz: z Gub: Kijowskiej; Szamota Waler: Dz: z Strachówki.

DONIESIENIA.

W przejeździe z dnia 19 na 20 b. m. od Jabłonny do Warszawy, zgubiono na tej rozległości, lub w samem mieście, TŁUMOK z różnemi rzeczami: Bielizną, Dywanem, Szkatułką, Szlifami i t. p., i oddzielnie węzełek z wojskowym Surdutem, Pantalonami, Szarfą, zawiniętemi w granatową serwetę. Sumienny znalazca za uwiadomieniem do Drukarni Kurjera, otrzyma przyzwoitą nagrodę, oprócz wdzięczności.



SPRZEDAŻ POSSESSJI REMBACZEWSKICH z OGRODEM. Nieruchomość w Warszawie pod Nr 695/6, przy uli: Leszno sytuowana, do Sukcesorów Felixa Rembaczewskiego należąca, składająca się z Pałacyku massyw murowanego, Domu drewnianego, Oficyn, Altan, Stołów Ogrodowych i innych przedmiotów Taxą objętych, z Ogrodu Owocowego i Spacernego, obejmująca gruntu 72,718 łokci kwadratowych, sprzedaną zostanie w drodze działów w terminie stanowczego przysądzenia dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 4ej po połud:, w Wydziale I. Tryb: Cyw: Gub: Mazow:. Licytacja zaczynać się będzie od summy zł. 26,135 gr. 20, czyli rub: sr: 3920 kop: 35, jako ⅔ części taxy. Warunki przejrzeć można u Helcla Adwokata przy ul: Podwale, Nr 533, lub u Pisarza Tryb: Wydz: Igo.



Dnia 9 b. m., przechodząc z ulicy Długiej, przez Przejazd, Rymarską, około Banku, na ulicę Elektoralną, zgubiono PUDEŁECZKO z Okularami. Pudełeczko to było podługowate, z wierzchu robotą z paciorek ozdobione, OKULARY zaś były w srebro oprawne, szkła duże okrągłe, 2 białe, a 2 boczne kolorowe. Łaskawy znalazca raczy oddać P. Ekonomowi Resursy Nowej w pałacu W. Dükerta, za nagrodą zł. 10.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne MEBLE i Kareta nowa, oraz Pająga przy uli: Senatorskiej pod Nr 468/9 wprost OO. Reformatów; wiadomość u Kamerdynera Bielawskiego na 1em piątrze.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Brygidy Kaczorowskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Kom: Cyr: 5 i 6.



W Dobrach Cybulice, od Łowicza mil 3, od Główna ⅓ mili, iest 1000 sztuk OWIEC Merynosów zdrowych, do sprzedania; na miejscu o wszystkiem dowiedzieć się można.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro, 35 raz *Koń spiżowy*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 26 raz *Nieznajomi Kochankowie*. 14 raz *Porwanie*. 13 raz *Asekuracje Małżeńskie*.

TEATR w NOWYM DWORZE. Jutro, na rozpoczęcie, *Doktor Damski*. *Przez sen*. *Obiadek z Magdusią*.

Jutro pod Warszawą za Rogatkami Belwederskiemi w Restauracji w Sielcach, będzie MUZYKA z dobranych Artystów, JP. Wilh: *Kerszenfinkel*, która grać zacznie o godz: 6 rano; przytem zaś od godz: 6 z połud: SZYBKOBIEGACZ kurs swój odbędzie. *Grączewski*.

Jutro w Ogrodzie JP. *Ohma* za Rogatkami Wolskiemi, ZABAWA MUZYCZNA pod Dyr: JP. *Szyndlera*; podczas której da się słyszeć kilka razy w śpiewach przybyła Rodzina Tyrolska Alpejskich śpiewaków.

Dziś w Wiejskim Ogródku przy ulicy Mokotowskiej Orkiestra Krak: pod Dyr: P. *Daneckiego* grać będzie.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Niedzielę to iest dnia 22 b m. odbywać się będzie w Kaskadzie Maiówka, przez dzień cały, uprzyiemniona kompletem muzyki Pana *Rajczaka*.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Reztera przy ulicy Kra: Prz:, PP. *Prajs* grać i śpiewać będą.

W ogrodzie zwanym *Rembaczewskiego* przy Leszno blisko okopów, MUZYKA pod Dyrekcją JP. *Kubełki*, grywać będzie w Niedzielę, Wtorki, Czwartki i Soboty; tamże dostać można wszelkich Potraw i Napoiów, iak najsmaczniej urządzonych przy najrychlejszej usłudze. Obstalunki na Śniadania, Obiady i Kolacje, przyjmują się przy ulicy Krakow:-Przedmieście i rogu Bednarskiej, w domu Wgo *Malcza*. *W. Grobelni*.

*** Amatorowie PIWA MARCOWO-BAWARSKIEGO z fabryki W. Szymanowskiego, iutro, mogą mieć w Lokalu po Brzezińskiej za Pocztą, na butelki po gr. 15, i na kufelki po gr. 6, prosto z lodu.

Podpisany ma zaszczyt oświedczyć Szan: Publiczności, iż w dniu dzisiejszym otworzył RESTAURACJĄ w miejscu gdzie Pan *Mary* utrzymywał, to iest w pałacu JW. Hr: Tarnowskich przy ul: Krak:-Przedm:, naprzeciw Hotelu W. Gierlachowej; przytem poleca się Szan: Publiczności. *Hipolit Poulier*.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na śniadanie: Indyk, Kaczka dzi:, Kapłon, Pieczeń ciel:, Polędwica, Zrazy, Potrawa z pulard, Kotlety ciel., Muszczki, Flaki, Kurczęta, Raki.